

GOŚĆ POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATAI

Miesięcznie Mk. 18.—, Kwartalnie Mk. 54.—, Za odroczną dopłaca się Mk. 2.— miesięcznie.
 Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 18.00, Kwartalnie 54.00, Zagranicą Mk. 25.— miesięcznie.

Cena numeru pojedynczego 60 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
 Piotrkowska 106. Telefon 199.
 Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 1.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.
 Drobne: 30 fen. za wyraz, najmniej 3.00 Mk. Zagubione dokumenty Mk. 2.00. Poszukiwanie pracy 20 fen. wyraz.
 Nadesłane: przed tekstem 5.— Mk., w tekście 7 Mk., po tekście 3.00 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
 Nekrologi: 2.50 Mk za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
 Ogłosz. zaręczynowe i małubnowe po Mk. 100.— po tekście.
 Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.

Dziś premjera!

Utwór pełen czaru i poezji!

Wytwórni American Film Co w New-Yorku



Dziś premjera!

Utwór pełen czaru i poezji!

Wytwórni American Film Co w New-Yorku

SZLACHETNOŚĆ

Sentymentalny dramat miłości i życia ludzkiego w 5 aktach.

W roli głównej: Pełna czaru, uroku i wdzięku amerykańska artystka

MARY MILES

Nad Program:

Wycieczka w góry

Przećudne zdjęcia z natury.

Nad program:

Strachy

Pantomina komiczna w 1 akcie.

Początek przedstawień o godz. 4 m. 30 po południu, ostatniego o godz. 8 m. 20 wiecz.

3076—1

Casino

Dziś i dni następnich:

Casino

Wiera Chołodnaja i Maksimow

Jedna z najpiękniejszych kobiet na świecie, a najsubtelniejsza odtwórczyni roli współczesnej kobiety

Wiera Chołodnaja

występuje w pięknym kino-dramacie w 6-ciu aktach p. t.

„W LABIRYNCIE MIŁOŚCI“

OSOBY: Michał Chromnicki, Lena, jego żona, Jerzy Darski, wołyżer.

Obraz ten prasa warszawska zalicza do niepospolitych arcydzieł kinematograficznych.

Początek przedstawień codziennie o godz. 4-ej, ostatniego punktualnie o godz. 8.30 wiecz.

Rozbicie sił bolszewickich.

Zwycięska ofenzywa grupy poleskiej.

Komunikat sztabu generaln. z dnia 23 lutego.

Front litewsko-białoruski.

Nad Jeziorem Osweja oddziały nasze rozbiły posterunek bolszewicki, biorąc kilkunastu jeńców. Kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Dżisny odparto.

W dniu wczorajszym, w odpowiedzi na trzydniowe ataki bolszewików i celem rozbicia ich sił, skoncentrowanych w rejonie na wschód od Skrygałowa, przesyły nasze oddziały grupy poleskiej, pod dowództwem pułkownika Sikorskiego, na całym froncie do kontrataku. W bitwie, która trwała od godz. 2 do 16 rozbiliśmy doszczętnie siły bolszewickie, zmuszając je do ucieczki na wschód. Dowódcą jednego z pułków bolszewickich zginął na polu walki. Ogółem zdobycz wynosi 6 dział z obsługą i zaprzęgiem, 15 karabinów maszynowych i 1300 jeńców, w tem wielu oficerów, około 70 koni, sztandar i kancelarja 23 p. p. i dużo materiałów.

Front podolski.

Oddziały nasze patrolują przedpole nowozajętej Hnjl.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego, Kuliński, pułkownik.

Oznanie dla Polski.

Paryż, 23 lutego. (PAT). Havas. „Le Radical“ w artykule pod tytułem „Bravo Piłsudski“, wyraża zdanie, że należy się przyzwyczaić do uznawania Polski za wielkie mocarstwo, odgrywające naczelną rolę w Europie centralnej. Państwa sprzymierzone mają obowiązek wspomagać Polskę wskrzeszoną.

Pan Rivet o Galicji Wschodniej.

Warszawa, 23 lutego. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). W „Tempsie“ ukazał się kolejny artykuł p. Riveta, poświęcony Galicji Wschodniej. P. Rivet dowodzi w sposób niezłomny, że Polska ma całkowite prawo do Galicji Wschodniej, że poprzeczenie, obecnie zawieszona, uchwała rady czterech powinna być zupełnie zrewidowana. Ciekawe są końcowe uwagi p. Riveta. „Francja całym sercem popierać będzie naprawienie błędów w sprawie Galicji Wschodniej, licząc się tylko z jednym, aby zachować przyjaźń i Polski i Rosji i nie stwarzać niezadowolonych ani tu, ani tam“.

Pasy skórzane, parczane, Balata i z sierści wielbłądziej 3035—5 poleca

Dom Handlowy „Anglopol” Warszawa, Trębacka 10 telef. 118-51

Najwidoczniej więc p. Rivet zostawia sobie furtkę do przyznania części Galicji Wschodniej przyszłej Wschodniej Rosji.

Nowe banknoty wysłane już z Wiednia.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT) Pociąg towarzystwa transportowego „Wawel“, który wyjechał w czwartek pod flagę i pod osłoną asysty wojskowej powoził 5 wagonów z dwoma milijardami banknotów polskich, wydrukowanych w drukarni państwowej we Wiedniu. Już poprzednio odeszło kilka transportów banknotów polskich pociągami towarzystwa transportowego „Wawel“ i pociągiem wojskowym „Polenja“.

Dementi.

Warszawa, 23 lutego. (WBK). W prasie lwowskiej ukazały się pogłoski o zawarciu przez Polskę konwencji wojskowej z Rumunją, skierowanej m. in. przeciwko państwu węgierskiemu. Zainterpelowany w tej sprawie minister spraw zagranicznych Patek oświadczył: „O żadnym sojuszu Polski z Rumunją, skierowanym przeciwko Węgrom, nie mi nie wiadomo“.

Sprawa komunikacji z Niemcami.

Warszawa, 23 lutego. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Dzisiaj w ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się pierwsze posiedzenie delegacji niemieckiej i polskiej w sprawie ruchu kolejowego, pocztowego, telegraficznego, stosunków celnych i paszportowych pomiędzy Niemcami a Polską. Na czele delegacji niemieckiej stoi radea legacyjny Stelz. Do delegacji należy 22 fachowców. Delegację powitał dyrektor departamentu ministerstwa spraw zagranicznych, p. K. Olszewski. Pan Olszewski przemawiał po francusku, a przemówienie jego przetłumaczone na język niemiecki. Zaznaczył on, że obecne narady mają na celu wznowienie regularnych stosunków komunikacyjnych, których potrzebę odczuwają obie strony. W wyniku rokowań ma być zawarty układ tymczasowy. Co się tyczy terenów plebiscytowych, to odnośnie układu muszą podpisać komisje międzysojusznicze. Uchwalono regulamin obrad. Dzisiaj o trzeciej drugie posiedzenie.

Ententa „zbawicielką“ Polski.

Rewelacja Kiereńskiego. — Jak po wybuchu rewolucji 0917 r. — Rosja miała „zjednoczyć“ trzy zabory. — O Polsce nie miano nawet mówić na kongresie. Nr. 22.923 „Manchester Guardian“ będzie cenny dla historyka dziejów sprawy polskiej podczas wojny. Zawiera mianowicie wywiad, który współpracownik tego pisma odbył temi dniami z Kiereńskim. Z obszernego sprawozdania wyjmujemy

ustęp o Polsce.

Oto, co mówił Kiereński: „Rząd Tymczasowy przyznał zupełną niezawisłość Polsce, którą ententa wydała cesarowi ze związanymi rękami i nogami. Gdy Rząd Tymczasowy uczynił ten krok, miał przed sobą telegramy rządu francuskiego, potwierdzające punkty układu Doumergue'a z lutego 1917 r., zawartego po wybuchu rewolucji.

Rządy francuski i angielski godziły się wydać Rosji cały pruski i austrijski zabór Polski i przyrzekły, że sprawa Polski nie będzie rozwiązana na konferencji pokojowej, lecz będzie uważała za ściśle wewnętrzną sprawę rosyjską“.

Jeśli rewelacje Kiereńskiego są prawdziwe — a zgadzają się one z tem, co o stosunku ententy do sprawy polskiej w trzech pierwszych latach wojny pisał niedawno w „Tempsie“ Charles Rivet, jak to podał swego czasu „Nowiny Codzienne“ — to wypada szczerze cieszyć się, że usposobienie naszych sprzymierzeńców zachodnich zmieniło się tak gruntownie.

Nasuwa się tylko refleksja na temat uprawiania narodowej demokracji do twierdzenia, zbawienie Polski leżało jedynie i od samego początku równomiernie na linii jej polityki.

DZIŚ punktualnie o g. 7.30
Oficer Gwardji

w zespole Teatru Małego z Warszawy.
Bilety od dodz. 5 w kasie Teatru Polskiego.

2892-1

ze na posiedzeniu tym obecnych było 11 niemców i 6 polaków.

Wybory do rady robotniczej.

Karwina, 23 lutego. (PAT) W ostatnich dniach odbyły się wybory do rady

robotniczej, zagłębia Karwińskiego. Rada ta ma na celu godzenie sporów między robotnikami i przedsiębiorcami. Nie wybrano ani jednego czecha, wszyscy wybrani są członkami PPS. i stronnictwa chrześcijańsko-społecznego.

Bolszewicy żądają kapitulacji białej gwardji północnej.

Radjotelegram Cziczerina do rządu angielskiego.

Warszawa, 23 lutego. (PAT). Radjotelegram Cziczerin wysłał dziś o godz. 4-ej z rana następującą depeszę do rządu angielskiego:

W odpowiedzi na dzisiejszy radjotelegram prosimy o przedstawienie białej gwardji i władzom dystryktu północnego następujących prozycji:

1) Wszystkie północne okręgi, należące do byłego cesarstwa rosyjskiego będą bez zastrzeżeń oddane władzom rządu sowieckiej Rosji wraz z Karelją, Murmanem i strefą nadbrzeżną w granicach, które obowiązywały między Rosją z jednej a Finlandją i Norwegją z drugiej strony przed wojną z 1914 roku;

2) Wszystkie środki transportowe jak koleje, wagony, okręty, łodzie morskie i rzeczne, statki powietrzne, a następnie składy żywności i amunicji oraz inne magazyny, stanowiące własność rzą-

du i wojska oddane będą rosyjskiemu rządowi sowieckim w stanie nienaruszonym i nie uszkodzonym;

3) W chwili kapitulacji wojsk zostanie wydane rosyjskiemu rządowi sowieckiemu całkowite wyekwipowanie wojskowe i amunicja w stanie nienaruszonym i nieuszkodzonym.

4) Wszystkim oficerom oraz urzędnikom tak zwanego rządu północnego darowuje się, wrazie natychmiastowego i dobrowolnego poddania, życie i pozwała się im wyjechać za granicę sowieckiej Rosji.

Spodziewamy się, że rząd angielski skorzysta ze sposobności, aby wpłynąć na północną białą gwardję, celem niepotrzebnego rozlewu krwi i skłoni ją do zamachania oporu przeszkadzającego odbudowie całkowitego terytorjum Rosji.

Bolszewicy w Archangielsku.

Moskwa, 23 lutego (PAT). Rad. pozn. Dnia 21 lutego o godz. 4 po poł. 154-ty pułk czerwony wkroczył do Archangielska. W ręce wojsk czerwonych wpadły 2 tanki, 17 samochodów i olbrzymią ilość materiału wojennego.

Bolszewicy przeciwko Rumunji.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT). B. K. donosi z Waszyngtonu pod datą 21. Jak donosi dziennik „Tun“ z Bukaresztu, fachowcy wojskowi w Rumunji szacują wojsko, zbliżające się do Dniestru na 150 tysięcy żołnierzy. Fakt, że rosyjska republika sowiecka dotąd głosi tylko o pokoju z Polską i północnymi państwami kresowymi tłumaczy w politycznych kołach rumuńskich tem, iż ofenzywa Rosji sowieckiej przeciwko Rumunji, a właściwie Besarabji jest tylko kwestją czasu.

Rumunja a bolszewicy.

Warszawa, 23 lutego. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Przedstawiciel poselstwa rumuńskiego w Warszawie, p. Jacovasi, oświadcza, że: 1) niezgodna z prawdą jest pogłoska, jakoby bolszewicy przekroczyli Dniestr; 2) bezpodstawną jest pogłoska, o mobilizacji w Rumunji; 3) cenzura i stan obłędzenia zostały w Rumunji zniesione.

Jednocześnie w paryskim „Tempsie“ ukazało się następne nowe oświadczenie rumuńskie: „Wbrew tendencyjnym pogłoskom prasy wiedeńskiej możemy oświadczyć, że nie było mowy o żadnej mobilizacji w Rumunji; żadnych stosunków pomiędzy Rumunją, a rządem sowieckim nie ma; lecz trzymając się ściśle zadań polityki aljantów, rząd rumuński nie widzi potrzeby zajmowania stanowiska ofensywnego względem Rosji sowieckiej.“

Droga do traktatu pokojowego.

Jak pracowała konferencja i komisje w Wersalu.

Paryż, 23 lutego. (PAT). Radjo krakowsk. Tardieu ogłasza w „Illustration“ artykuł, w którym omawia szczegółowo traktat wersalski. Tardieu wykaże na jakie trudności napotykało przygotowanie traktatu i jak skrupulatnie go przedyskutowano w ciągu 6-ciu miesięcy. 52 komisje zebrały się na 1640 posiedzeń. Dnia 7 maja 1919 r. przedstawiono traktat rządowi niemieckiemu, a po 8-ch dniach dyskusja rozpoczęła się na nowo.

Od dnia 10 do 28 maja poddawany był traktat jaknajskrupulatniejszym badaniom na przeszło 250 posiedzeniach komisyjnych i 76 posiedzeniach Rady najwyższej. Uwzględniono krytykę niemiecką nawet w najdrobniejszych szczegółach. Dnia 15 czerwca odpowiadano na notę Niemiec, żądając od nich katerycznego „tak lub nie“, wreszcie traktat został dnia 28 czerwca podpisany.

Co do zarzutów niemców, że traktat jest niewykonalny, podkreśla Tardieu, że większość postanowień traktatu została już zrealizowana. Przyłączone Alzacje i Lotaryngję do Francji, a Poznańskie do

W obronie Śląska Cieszyńskiego.

Wielki wiec Polski w Cieszynie.

Cieszyn, 23 lutego (PAT). Wczoraj odbył się tu wiec, jakiego Cieszyn i wogóle Śląsk jeszcze nie widział. Udział obecnych obliczają na 80,000 osób. Tłum wypełnił rynek i boczne ulice. Dzięki nadzwyczajnemu taktowi wojsk francuskich i włoskich, nie doszło do wypadków.

W dziesięciu różnych miejscach Rynku, oraz w sąsiednich wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali postawie: Reger, ks. Londzin, Bobek, ks. Brzozka, Sykała Swider, Teller, Raszke; z Małopolski prof. Krajewski imieniem międzypartyjnego komitetu plebiscytowego i pan. Wyberg z Łodzi imieniem tamtejszego międzypartyjnego koła plebiscytowego.

W czasie przemówień na Rynku podniesiono nad tłumem szubienicę, na której powieszono manekina, przedstawiającego renegata Kozdonia. U dołu widniał napis: „Śmierć zdrajcy narodowi!“. Manekin w jednej chwili poszarpano.

Po przemówieniach, gdy tłum nie ustępował, ukazali się na balkonie hotelu członkowie misji z gen. Borsarellim na czele. Odezwały się okrzyki na cześć misji, poczem p. Zamorski, wstąpiwszy na balkon, zawołał donośnym głosem: „W imieniu rządu polskiego wzywam Was do rozejścia się. Na to wezwanie tłum rozszedł się spokojnie.“

Przed rozejściem się uchwalili zebrani rezolucję, w której protestują przeciw wszystkim zarządzeniom, które krzywdzą dotychczasowy stan posiadania polaków na Śląsku Cieszyńskim, domagają się restytucji bezprawnie przez Czechów rozwiązanych wydziałów gminnych, przywrócenia polskiej administracji i praw zagwarantowanych umową paryską dnia 2-go lutego 1919 r., domagają się usunięcia żandarmerji

czeskiej z polskich gmin, oraz zredukowania jej do stanu przedwojennego.

Protestują dalej przeciw ogłoszeniu stanu wyjątkowego w kilku miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, przeciw zakazowi zgromadzenia się, kiedy lud ma się zastanowić nad całą swą przyszłością, przeciw dalszym aresztowaniom przez Czechów i przeciw przetrzymywaniu więźniów politycznych, mimo ogłoszenia amnestji, oraz przeciw zarzucaniu wieźniom politycznym zwykłych zbrodni; przeciw szczeniu anarchji przez Czechów, przeciw napadom zorganizowanych bojówek czeskich, protestują przeciw ohydnemu napadom tej bojówki, przeciw jej gwałtom spełnionym, wreszcie przeciw niewłaściwemu traktowaniu przedstawicieli władz autonomicznych: wójtów i nauczycieli.

„W obronie Śląska Cieszyńskiego oświadczamy — brzmi dalej rezolucja — że uznając międzysojuszniczą komisję plebiscytową i jej prerogatywy, stronnictwo nie ścierpimy i wszelki handel nami i naszą ziemią, choćby siłą odeprzemy. Pozdrawiamy całą Polskę, do której dziś po 600-letniej niewoli chcemy powrócić, pozdrawiamy nasze morze polskie, naszą armję bohaterską, pozdrawiamy tych, co nam dziś otuchy dodają, tych, co o nas dziś pamiętają, ślemy wyrazy hołdu Naczelnikowi państwa Józefowi Piłsudskiemu i Sejmowi. Słubujemy wszyscy, że wierność Polsce w walce i w ostatecznym zwycięstwie dochowamy.“

Gdy odczytano z trybuny ostatnie słowo rezolucji, zebrani wnieśli w górę ręce do słubowania.

Po wiecu urządzono manifestację na cześć Rady narodowej.

osobistego postanowiła Kłuszyńska wrócić do Cieszyna. Na żądanie jej odprowdził ją na stację patrol francuski wraz z kapitanem francuzem. W drodze przyłączył się oficer francuski, komendant transportu benzyny w Boguminiu, który usłyszawszy nazwisko Kłuszyńskiej, zaczął wygadywać na Radę narodową, jej barbarzyńskie (!) rządy etc., usiłując podburzyć komendanta patrolu, który jednak zachował się wzorowo. Kłuszyńska odwoziło do Cieszyna 2-ch żołnierzy francuskich.

Protest gminy frysztackiego.

Cieszyn, 23 lutego. (PAT) Na piątkowym posiedzeniu frysztackiego wydziału gminnego uchwalono protest przeciw oderwaniu części gminy powiatu frysztackiego i utworzenie z nich osobnego starostwa w Karwinie. Zaznaczyć należy,

Zamach bojówki czeskiej na pania Kłuszyńską.

Bogumin, 22 lutego. Wczoraj przyjechała tutaj w odwiedziny do córki doktorowa Kłuszyńska. W chwili po jej przybyciu wtargnęło do jej mieszkania prywatnego około 10 Czechów. D-rowsa Kłuszyńska ukryła się przed nimi w łazience. Na schodach i w sieniach kamienicy zebrało się około 200 Czechów.

Wezwany do poskromienia bojówki czeskiej komisarz policji, Miller, zachował się zupełnie biernie. W jego obecności szturmowano do drzwi łazienki, grożąc wyrzuceniem Kłuszyńskiej z okna pierwszego piętra. Tymczasem nadszedł patrol francuski z komendantem załogi, który wreszcie uwolnił Kłuszyńską z opresji.

Pomimo zapewnienia bezpieczeństwa

Belgia zajęła przyznane jej okręgi, wyłączono okręg Saary z pod władzy rządu niemieckiego, w pierwszej strefie na Sleszwiku przeprowadzono już plebiscyt, utworzono komisję plebiscytową dla Górnego Śląska, dokonano zajęcia lewego brzegu Renu i wreszcie Niemcy wydali swą flotę. Tardzie jest zdania, że wszystkie sprzymierzeńcy powinni zgodzić się na traktat, na taki, jaki jest i dążyć do ostatecznego jego zrealizowania.

Kampanja amerykańska za ogłoszeniem Wilsona obłąkanym.

Wiedeń, 23 lutego. Zorganizowana kampanja polityków i prasy amerykańskiej w celu usunięcia Wilsona od prezydentury pod zarzutem, że jest niespełna zmysłów, rozwija się w dalszym ciągu. Senator Curtis w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że ostatnio ogłoszone listy Wilsona wyraźnie noszą piętno choroby umysłowej. Wedle wiadomości z Ameryki—co prawda otrzymanych przez źródła nie bardzo pewne, bo niemieckie dzienniki—nie tylko stronnictwo Republikanów, ale i demokraci odwrócili się od Wilsona, zarzucając mu mianowicie, że zaszkodził temu stronnictwu bardzo, dając wymię Lansingowi, który jest demokratą.

Dzienniki amerykańskie bezustannie zamieszczają notatki, dowodzące, że Wilsona nie można już uważać za normalnego duchowo. Powiadają na różne tony, że Wilson zawczasem został wypuszczony z pod opieki lekarzy chorób nerwowych. Był plan rozpoczęcia otwartej kampanji, ażeby rządy objął—stosownie do postanowień konstytucji—wiceprezydent, jednakże w ostatej chwili cofnięto się przed tem, gdyż konstytucja oddaje całą władzę wykonawczą faktycznie w ręce prezydenta, a posiadając ją, Wilson mógłby w razie walki zgnieść swoich przeciwników.

Dobra wola Niemiec.

Paryż, 23 lutego. (PAT). Według informacji paryskiego korespondenta „Timesa”, komisja do zbierania dokumentów, dotyczących winy Niemców, chcąc sprawdzić dobrą wolę ze strony Niemców, wystąpiła z propozycją niezwłocznego wydania 15 Niemców, których przewinienia zostały ustalone z całą pewnością. Demagają się wydanie 5 obwiniętych Francji, 5 Anglii, 5 Belgii. W ten sposób sprzymierzeńcy skonstruują jak Niemcy nysła ukarać winnych.

Ambasador niemiecki w Londynie.

Poldhu, 23 lutego. (PAT). Radjo krak. Niemiecki pełnomocnik w Londynie Strahm przybył wczoraj do ministerjum spraw zagranicznych i wręczył swoje papiery u wierzącej lordowi Cursonowi, który następnie konferował z nim przez pół godziny.

Sny o minionej potędze.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT). W. B. K. donosi: „Berlingske Tidende” donosi z Flensburga. Międzykoalicyjna komisja wykryła na wyspie Sylt 42 dobrze utrzymane armaty rewolwerowe, których strzegli oficerowie niemieccy przebrani w stroje cywilne. Oddział wojska koalicyjnego obsadził wyspę.

Bobaterski gest eks-kronprinca.

Ljon, 23 lutego. (PAT). Radjo warsz. Następcą tronu niemieckiego zwrócił się telegraficznie do mocarstw sprzymierzonych, proponując odzianie się w ich ręce wzajemnie za zrzeczenie się przez ententę dochodzeń przeciwko sprawcom wojny. Rządy sprzymierzone na depezę nie odpowiadają.

Kwestja rozbrojenia Niemiec.

Co mówiono o niej w komisji parlamentu francuskiego.

Paryż, 22 lutego. (PAT). Radjo warsz. Komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych pod przewodnictwem Barthou wysłuchała sprawozdania ministra wojny Lefevra. Mówiąc o sprawie rozbrojenia Niemiec, minister zaznaczył wrogą stan umysłu w Niemczech. Komisje kontrolujące z ramienia ententy stałe spotykają się z przejawami złej woli ze strony Niemców, którzy wszelkimi sposobami usiłują uniknąć wykonania warunków traktatu pokojowego. Niemcy liczą około miliona ludzi gotowych każdej chwili chwycić za broń.

Celem ścisłej kontroli nad niszczeniem materiałów wojennych z rozporządzenia ministra przyłączono specjalnych techników do misji gen. Nolletta, co dało doskonałe rezultaty. W okolicach Kolonii wykryto fabrykę dynamitu, której dyrekcja oświadczyła, iż wyrabia ten produkt dla ce-

Na mocy otrzymanych wiadomości udało się stwierdzić, iż Niemcy są w trakcie organizowania w Szwecji i Norwegii fabryk materiałów wojennych. Zakłady Kruppa zainstalowano w Holandji.

Ilości armat nie zmniejszono jeszcze do liczby wskazanej w traktacie pokojowym, lecz minister będzie czuwał, by punkt ten traktatu ściśle był wykonany. W obecnej chwili Niemcy rozporządzają 8,000 armat polowych i 2,000 armat ciężkich.

Kwestja Adriatyku.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT) B. K. donosi z Lublany, że posłowie angielski i francuski w Lublanie wręczyli w dniu 10 lutego rządowi Jugosławji notę swoich rządów, którzy oświadczają, że Wilson nie interwenjuje w sprawie Adriatyku, wobec czego wspomniane rządy obstają przy swoim ultimatum z 20 stycznia.

Nota wzywa rząd jugosłowiański, ażeby w najkrótszym czasie przyjął propozycję kompromisową angielsko-francuską, ponieważ inaczej Włochy otrzymają pełnomocnictwo do wykonania traktatu londyńskiego.

O koronę węgierską.

Nowy Jork, 23 lutego. (PAT). Havas. „Daily Herald” donosi z Brukseli o krążących tam pogłoskach, że korona węgierska ma być zaofiarowana młodszemu synowi króla Alberta, co wszakże spotka się zapewne z odmową.

Tajemniczy mord.

Budapeszt, 22 lutego. (PAT) Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Z Dunaju wydobyto zwłoki Beli Baso współpracownika pisma „Nepszawa”.

Zwłoki noszą ślady strzału nad prawym okiem, oraz 6 ponurłych ran w piersi. W kieszeniach ubrania znaleziono pełno kamieni. Dochodzenia w sprawie zamordowania redaktora Beli Samo Wagogoj naprowadziły na ślad sprawców. Nazwisko jednego jest już znane, jednak policja przypuszcza, że sprawcy ci wyjechali z Budapesztu.

Echa zamordowania redaktora węgierskiego.

Budapeszt, 23 lutego. (PAT) Radjo warsz. Władze węgierskie pracują energicznie na wykryciem sprawców morderstwa na redaktora „Nepszawy” Somogyego i Balgo. Admiral Horthy wydał rozkaz do armji, by jak najczynniej współdziałała z policją.

Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent ministrów Hushau oświadczył, iż rząd nie będzie szedł starami, by wykażać winowajców, którzy będą stawieni przed sądem specjalnym. Boniczky minister spraw wewnętrznych oświadczył przedstawicielom pracy, iż ma nadzieję ujęcia winnych w ciągu 48 godzin.

Rada naczelnego Towarz. Czerwonego Krzyża.

Ljon, 23 lutego. (PAT). Radjo warsz. Z Genewy donoszą: 27 Towarzystw Czerwonego Krzyża będzie reprezentowanych na pierwszym posiedzeniu Rady naczelnego tegoż Towarzystwa.

Rada ta zbierze się w Genewie dnia 2 marca. Prace przygotowawcze już ukończono. Tematem obrad będzie program wspólny, uzgadniający działalność Czerwonego Krzyża we wszystkich krajach w czasach pokoju.

Skon Peary'ego.

Waszyngton, 22 lutego. (PAT.) Havas. Zmarł tu Peary, znany ze swych podróży naukowych do bieguna południowego.

O dolary amerykańskich polaków.

Rządowe uregulowanie przekazów pieniężnych do Polski.

Sprawa przekazywania dolarów z Ameryki do Polski została już przez ministerstwo spraw zagranicznych częściowo uregulowaną. Współdziałać ma w tem z ministerstwem spraw zagranicznych i ministerstwem skarbu Polska Kasa Pożyczkowa i pocztowa kasa oszczędności. Chodziło o systematyczne zorganizowanie przepływu waluty dolarowej i o stworzenie dla polaków amerykańskich i reemigrantów oficjalnych organów pośredniczących, chroniących ich od wykusku przez niesumiennych spekulantów.

Jak wiadomo płyną dolary do Polski: 1) ze spadków po zmarłych w Ameryce polakach;

2) z premji asekuracyjnych, wypłacanych przez rząd amerykański rodzinom poległych w wojnie żołnierzy polaków;

3) z premji asekuracyjnych, wypłacanych rodzinom ofiar nieszczęśliwych wypadków;

4) z innych wierzytelności wychodźców;

5) z gotówki, przekazywanej przez polaków amerykańskich ich rodzinom w Polsce, wreszcie

6) z gotówki przywożonej przez wychodźców.

Ujęcia waluty dolarowej z czterech pierwszych źródeł zamierzają sfery oficjalne dokonać w ten sposób, że związane z tem czynności powierzyły konsulatowi polskiemu w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Gotówce płynącej z dwóch ostatnich źródeł poświęcały sfery urzędowe najbaczniejszą uwagę, chodziło bowiem o złamanie wyżysku, uprawianego przez prywatne banki amerykańskie i związane z nimi liczne kantory bankowe i instytucje spekulacyjne w Europie, a szczególnie w Polsce, które na wymianę dolarów na lichą walutę zarabiałoby ogromne sumy. Z tymi spekulantami konkurować ma konsulat polski w Nowym Jorku, skanalizować u siebie ten przepływ, składać następnie gotówkę dolarową w „National City Bank”, a kwity tego banku przesyłać P. K. P., która za pośrednictwem P. K. O. wypłaca te sumy odbiorcom w walucie polskiej wedle kursu dnia otrzymania konsygnacji.

Trudności, które rząd polski ma i mieć będzie do zwalczania są ogromne. Banki i instytucje amerykańskie prowadzą zaoczną agitację i stawiają żelazny opór przeciw usunieniu ich.

Bawiący w kraju p. Jan Smulski proponował założenie banku polsko-amerykańskiego, który miałby zcentralizować i skanalizować tę fluktuację dolarów. Jednakowoż potrzebny na założenie takiego banku w Ameryce kapitał polski w dolarach nie dał się zebrać, a kapitał amerykański, który byłby do dyspozycji, nie podlegałby wpływom polskim. Projekt więc p. Smulskiego upadł i sprawę ujęły w ręce polskie czynniki rządowe.

O ile chodzi specjalnie o gotówkę przywożoną przez wychodźców, powracających do kraju, to i ta sprawa jest w stadium organizacji.

Ruch reemigracyjny odbywa się przez Gdańsk, Hamburg, Rotterdam, Antwerpię, Brest, Havre, Oherburg i Tryjest. Cała droga powracających wychodźców usiana jest spekulantami.

Władze polskie stworzyły już zaoczną organizację pośredniczącą i kontrolującą. Organizacją tą objęty jest narazie Wiedeń, Buchs, Feldkirch i Tryjest, a zamierzonym jest rozszerzenie tej organizacji na Paryż, Antwerpię i Rotterdam. Rząd polski wszczął przez konsulat polski i prasę amerykańską agitację, aby Polonję amerykańską uświadomić o jej żywotnych interesach i interesie państwa Polskiego.

Kronika polityczna.

Komisja zagraniczna pod przewodnictwem posła Stanisława Grabskiego i w obecności prezydenta ministrów Skulskiego, ministra spraw zagranicznych Patka, podsekretarza stanu generała Sosnkowskiego i szefa sztabu generała Hallera, odbyła zebranie, na którym dyskusji nie zakończono. Dalsze posiedzenie odbędzie się jutro przed południem. Komisja podaje, że po zakończeniu dyskusji po porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych wyda komunikat z informacjami.

Warszawa.

Uchwały stronnictwa prawicy narodowej.

(w) Z Rady naczelnego stronnictwa prawicy narodowej nadsyła nam następujący komunikat:

W dniach 21 i 22 lutego r. b. zebrała się w Warszawie Rada naczelną dotychczasowego stronnictwa pracy konstytucyjnej przy nader licznych udziałach członków ze wszystkich dzielnic Polski. Obrady wykazały jednolitość poglądów na kwestje zasadnicze, dotyczące się podstaw ustroju państwa i ładu wewnętrznego w Polsce. Stwierdzono, że tradycyjną wierność dla Kościoła katolickiego, do którego należy obywateli, większość obywateli państwa, harmonizuje zupełnie z tradycyjną w Polsce tolerancją dla wszelkich innych wyznań, tak samo jak głębokie poczucie narodowe polaków każe im szanować indywidualność narodową wszystkich współobywateli Rzeczypospolitej równych w prawie i obowiązku.

Tak ukształtowana Polska wsparta

Pracowniczka biurowa

(chrześcianka) poszukiwana. Pożądana praktyka, oraz dobre referencje. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Głosu” dla „L. S.”.

terytorjalnie na wschodzie o granice zabezpieczające nam bezpieczeństwo militarne i rozwój ekonomiczny, obejmując na zachodzie i południu wszystkie ziemie polskie, wsparta moralnie o silną władzę zwierzchnią jako też o władzę prowadzącą, ukształtowana na wzór wielkich demokracji zachodu, wreszcie we władze wykonawczej, świadoma swoich obowiązków i odpowiedzialności Polska potrafi pod ochroną swą silną i karnej armji zapewnić wszystkim swoim obywatelom swobodny rozwój polityczny, kulturalny i ekonomiczny w duchu sprawiedliwości społecznej i harmonijnej współpracy wszystkich warstw dla dobra powszechnego.

Powyzsze zasady streszczają w sobie dążenia szerokich warstw umiarkowanych i przedstawiają zgodnie z duchem czasu pojęty polityczny kierunek prawicowy, kierunek rozumnego postępu, ładu i porządku. Rada naczelną na wniosek oddziału warszawskiego postanowiła nadać stronnictwu nazwę „Stronnictwa prawicy narodowej” a zarazem polecić organom kierującym szczegółowe sformowanie organizacyjne powyższych podstaw programu.

Stronnictwo prawicy narodowej wypowiada przekonanie, że rząd polski przystępując po dłuższej wojnie prowadzonej z całym poświęceniem przez naszą walczącą i ofiarną armję pod znakomitym dowództwem naczelnego wodza do pertrakcji pokojowych z rządem komisarzy ludowych, winien żądać od tychże uznania za bezprawie i gwałt rozbiórów Polski i odpowiednio do tego zabezpieczenia pełni historycznych naszych praw terytorjalnych, zaznaczając potrzebę przez rząd komisarzy ludowych zupełnego desinteressementu w sprawie tychże terytorjów.

Rząd polski winien dalej zaznaczyć, że losy ludności ziem powyższych rozstrzygnięte będą zgodnie z interesem państwa polskiego w myśli ich dążeń i ich potrzeb kulturalnych i ekonomicznych. Stronnictwo prawicy narodowej wypowiada przekonanie, że rząd polski winien iść w swoich pertrakcjach zgodnie z ościennymi krajami, które również są w zatargu z Rosją sowiecką, jak również, że rząd polski pod zawsze czujnym okiem Naczelnika Państwa weźmie pod uwagę konieczność zabezpieczenia przed wszelkimi próbami mieszania się w jej sprawy wewnętrzne, a tembardziej wnoszenia na jej obszary zarzewia agitacji rozkladowej.

Związek przemysłu chemicznego w państwie polskim.

(w) W najbliższym czasie rozpocznie swą działalność Związek przemysłu chemicznego w państwie polskim, którego zadaniem będzie obrona interesów przemysłu chemicznego w Polsce, oraz wspólna akcja sprawdzenia surowców i opalu. Prace organizacyjne są w toku przy czynnym współudziale ministerstwa przemysłu i handlu. Związek będzie mieć swą siedzibę główną w Warszawie.

Zjazd konserwatystów.

(w) Warszawy obraduje zjazd stronnictw konserwatywnych. Zajmuje się on głównie sprawą położenia ziem wschodnich na wypadek zawarcia pokoju z bolszewikami, sprawami polityki agrarnej i kolonizacji ziem wschodnich.

Nadużycia drzewne.

(w) Wykryto wielkie nadużycia na kolejach wołyńskich; mianowicie dopuszczano się malwersacji drzewem rządowym, które caemi wagonami dawni urzędnicy kolejowi—rosjanie sprzedawali spekulantom. Aresztowano w tej sprawie sześć osób. Wszyscy sądzeni będą przez sąd polowy w mieście Równu.

Nowiny w kilku słowach.

Z Konstanytnopola donoszą, iż przewodniczącym tureckiej delegacji pokojowej mianowany został Tefik-pasza.

— Millerand, Scialoja i Wojda Wojewoo przybyli do Londynu, aby wziąć udział w konferencji pokojowej.

— Wczoraj wsiadło w Liverpolu 1600 osób na pokład „Imperatora”, dawniejszego okrętu niemieckiego, „Imperator” odbywa obecnie pierwszą podróż do Nowego Jorku pod flagą angielską.

Dnia 22-go lutego r. b. zmarł w Wiesbadenie mój najukochańszy mąż, nasz zacny ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj



Wilhelm Lürkens

Przemysłowiec i obywatel m. Łodzi,

przeżywszy lat 66, o czym zawiadamia w głębokiem smutku pogrążona

Rodzina.

Wiesbaden—Łódź.

Ze wszystkimi znajomymi i przyjaciółmi dzielimy się smutną wiadomością, że dnia 21 lutego r. b. zmarł w Kopenhadze, przeżywszy lat 55, nasz nieodżałowany szef

B. P.

PINKUS LICHTENBERG

Zalety serca i szlachetność charaktèru Zmarłego, oraz Jego przyjacielski stosunek do nas sprawiły, że pamięć o Nim wśród nas nazawsze pozostanie.

Rodzinie Zmarłego, znajdującej się w Kopenhadze, wyrażamy najgłębsze współczucie.

Personel firmy
P. Sichtenberg w Łodzi.

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej w części drugiej, możnaby nazwać wieczorem uchwał podatkowych na rzecz kasy miejskiej. Posiedzenie rozpoczęło się, dzięki opieszalności wielu radnych, z półtoragodzinnym opóźnieniem. Przewodniczył ob. Kern.

Po odczytaniu komunikatu od ministerstwa zdrowotności w sprawie uregulowania i przejęcia przez magistrat m. Łodzi opieki nad szpitalami w powiecie i w sprawie taksy dorożkarskiej, sekretarz-referent zawiadomił o postanowieniu prezydium Rady Miejskiej w kwestji nakładania grzywien i nadal na spóźniających się radnych. Przystąpiono do punktu I-go porządku dziennego o zatwierdzeniu nowej taryfy opłat budowlanych. Taryfę uchwalono w brzmieniu i cyfrach przedstawionych przez magistrat łącznie z poprawkami komisji.

Drugim z kolei wnioskiem magistratu, było przystąpienie Rady Miejskiej do Towarzystwa Polsko-Brytańskiego w charakterze członka. Towarzystwo to, z poważną gwarancją znanych osobistości w kraju, ma na celu regulowanie stosunków ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i t. p., między Polską a Wielką Brytanią. Wniosek nie napotkał opozycji w Radzie i uzyskał jej zgodę, zaś wiceprezyciela Fatersona powołał na przedstawiciela rady do tej instytucji.

Wniosek r. Jarbluma i tow. w sprawie niesłusznego ograniczenia liczby abonentów telefonów miejskich, przekazano magistratowi.

W przedmiocie wypłacania kwot z tytułu subwydatków dla bibliotek przy stow. oświat. i zw. zawod. rob. Rada oświadczyła się za dawniejszą uchwałą, powziętą w czerwcu 1919 r., aby zastosować system rozdziału subwydatkowanej kwoty w książkach.

W sprawie przyznania Komitetowi funduszu stypendyjnego „Obrony Lwowa“ pewnej kwoty z funduszu miejskich dla niezamożnych studentów polaków bez różnicy wyznania uniwersyteckiego, Rada uchwaliła 5000 mk. w oblg. miejskich.

Nie zastanawiano się również zbyt długo nad wnioskiem magistratu o nabycie gazowni od konsorcjum dzierżawców Gazowni Miejskiej w Łodzi, w ilości 700 dzierżawa których da miastu około 70.000 mk. dochodu.

Projekt wznowienia poboru opłat od ładunków kolejowych przeszedł bez dyskusji. Opłata miejska pobierana będzie na zasadzie prawa z dnia 2 marca 1910 r. w ciągu lat 10, od ładunków kolejowych, przywożonych do Łodzi i z Łodzi wywożonych przez stacje: Łódź-Fabryczna, Łódź-Kaliska, Karolew, Chojny, Widzew, oraz przez wszelkie inne stacje w przyszości powstać mogące, bądź położone w obrębie granic miasta, bądź też w odległości nie większej, niż 3 kilometry od granic miejskich.

Wolne od opłaty miejskiej za ładunki, przewożone przez stacje kolejowe „transito“, są ładunki wojskowe, pocztowe, ładunki, stanowiące własność kolei i nie wywożone poza obręb pomieszczeń kolejowych; dalej te wszystkie przesyłki bagażowe, oraz ładunki miejskie i instytucji dobroczynnych, które uzyskają specjalne zwolnienie od magistratu m. Łodzi. Podatek ten ma przynieść miastu około 5 milionów marek.

Również projekt ustawy o poborze opłat na rzecz kasy miejskiej w Łodzi za prawo jazdy po mieście po drugim i trzecim czytaniu został uchwalony.

Opłacie rocznej podlegają: dorożki (100 mk.), wózki ręczne (10 mk.), wozy wszelkiego rodzaju, powozy (2000 mk.), bryczki, samochody osobowe i ciężarowe (aż do 10.000 mk.), motocykle i rowery. Zwolnione są od opłat te wszelkie środki lokomocji, które należą do władz państwowych lub komunalnych, do Straży Ogniowej, Pogotowia Ratunkowego i Tow. dobroczynności.

Na tem posiedzeniu zakończono o godz. 9 m. 15 wiecz.

Wiadomości bieżące.

Krzyż harcnerski w wojsku.

Harcersom, którzy pełnią służbę czynną w wojsku polskiem, na mocy rozkazu Naczelnego wodza, zostało dozwolone noszenie krzyża harcnerskiego, jako oznaki pamiątkowej zarówno z oznakami wojskowymi.

Krzyż harcnerski należy nosić na wysokości dwóch palców nad środkiem lewej kieszeni munduru, lub w odpowiednim miejscu munduru żołnierskiego bez kieszeni.

Hymn Polski.

Młody kompozytor, p. Zygmunt Tirling, obecnie kapral w Dowództwie Okr. Gen. Łódź, skomponował „Hymn Polski“, który dla szerszego poznania całokształtu zostanie odegrany w najbliższym czasie przez Łódzką Orkiestrę Symfoniczną.

„Hymn Polski“ p. Tirlinga nie został jeszcze zatwierdzony przez władze, jest on dopiero projektem, o którym zdecydują kompetentne czynniki w najbliższym czasie.

Mianowanie.

B. sekretarz sądu okręgowego łódzkiego wydziału cywilnego, Ignacy-Ludwik Rozental, mianowany został z rozporządzenia ministerjum sprawiedliwości sędzią pokoju w Łęczycy.

Sanitarjuszki na pomoc żołnierzowi.

Na kresach grasuje epidemia tyfusu plamistego powrotnego i ospy. Żołnierzowi polskiemu brak umiejętności opieki w szpitalach zakaźnych. Zapotrzebowanie na sanitariuszki wciąż rośnie. Wobec tego Liga Kobiet Polskich z dniem 1-ym marca r. b. otwiera miesięczne kursy dla sanitariuszek. Zapisy przyjmowne są u sekretarjacie Ligi, Przejazd № 1 i II piętro, wejście przez bramę w godz. 7 — 8 wiecz. codziennie do soboty włącznie.

Pierwszeństwo mają kandydatki, które przebyły tyfus plamisty.

Delegacja gm. żydowskiej u wojewody.

Wczoraj o godzinie 12 w południe wojewoda łódzki ob. Kamiński przyjął delegację gminy żydowskiej, składającą się z rabina Trejstmana, Hirszberga, Szwarmana i Monicy. Sekretarz Szwaroman zwrócił się do wojewody, witając go w imieniu gminy i zaznaczył, że zarząd gminy przyjął do wiadomości kilkakrotne oświadczenie wojewody, że będzie traktował równo wszystkich obywateli, bez różnicy wyznania, i dał wyraz przekonaniu, że Polska, która powstała do życia po tylu latach niewoli, urzeczywistni swe opraże na zasadach równości prawa i sprawiedliwości.

Pan wojewoda bardzo życzliwie przyjął delegację, informował się o życiu żydów w Łodzi i zaznaczył, iż wszyscy obywatele bez różnicy wyznania znajdują u niego poparcie.

Gość z Ameryki.

Wczoraj przybył do Łodzi przedstawiciel amerykańskiej misji ekonomicznej p. Hyman Funt, prezes firmy T. Brody & Funt Co-inc. Celem wizyty amerykańskiego gościa jest nawiązanie stosunków handlowych z Polską i dostarczenie dla przemysłu łódzkiego większych ilości surowców.

Pan Funt przywiózł ze sobą 4 miliony marek dla podziału pomiędzy biednych bez różnicy wyznania miasta Brzezin, z którego pochodzi.

Teatr Polski.

Teatr Polski daje dziś sztukę w 4 aktach Maksyma Gorkija „Mieszczanie“ z p. L. Solskim, doskonałym odtwórcą roli Pierczychina. Będzie to jedyne przedstawienie tego dzieła po cenach popularnych. Większa część biletów sprzedana.

Jutro „Judasz z Kariothu“ Rostrowskiego.

W próbach „Po nad siły“ sztuka Björnsona. Premierę wyznaczono na piątek, dnia 27 b. m. Sztuka wywołała wielkie zainteresowanie. Reżyseruje p. L. Solski, którego gościnnie występy na scenie łódzkiej dobiegają końca.

W sobotę po pol. „Safanduly“ Sardeau. W niedzielę „Wielki Fryderyk“ Nowaczyńskiego.

Teatr Mały.

Dziś, we wtorek o godz. 7-ej i pół wiecz. w gmachu dawnego Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej 63 odbędzie się pierwszy występ Teatru Małego z Warszawy. Grany będzie „Oficer gwardji“ Molnara. Role główne odtworzą: Leszczyński, Mrozińska i Stanisławski. Przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 7 i pół wiecz.

T. M. M.

Jutro w Teatrze Mitońników Muzyki odbędzie się koncert wokально-instrumentalny, a interesujący program w zakresie koncertowym wykonają pani Benesfora (słana pianistka z Warszawy) oraz stały zespół T-stwa, zaś przedstawicielką splewa będzie pani Radowska z Krakowa.

1-ty koncert południowy.

(Was.) Róża Buska jest śpiewaczką bardzo wysokiej klasy. Mielimy już sposobność słyszeć ją w Łodzi i zrekona-

Dnia 22 b. m. o godz. 8 rano po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł

b. p. Gerszon Fiszer

przeżywszy lat 39, Członek naszego Cechu i Zarządu.
W zmarłym tracimy zacnego, gorliwego i całą duszą oddanego członka i kolegę.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd Zgromadzenia Cechu Majstrów Fryzjerskich.

W niedzielę dn. 22 b. m. po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem długoletni członek naszych instytucji

b. p. GUSTAW FISZER

w wieku lat 39.

W zmarłym tracimy gorliwego i oddanego pracownika dla dobra rzemieślnictwa.
Zarząd Klubu Rzemieślniczego i Rada Rzemieślnicza w Łodzi.

się, że głos jej jest bardziej dramatyczny, niż liryczny, bardziej sceniczny, niż estradowy. Stąd najlepiej interpretuje ona arje operowe, najsłabiej pieśni smętne, o cichym, zamkniętym w sobie nastroju. Ostatni jej występ utwierdził jejdynie to przekonanie. Artystka była wogóle niedysponowana i dlatego głos w górnym rejestrze czasami rwał się, względnie brzmiał ostro i szorstko. Ale z poza mgły chwilowej niedyspozycji dawał się wyczuć piękny, dobrze wyszkolony głos i dźwiękko zrozumienie, ale i wczucie się w treść odtwarzanych utworów. Najlepiej wypadła arja z „Carmen“, najgorzej „Stach“ Kosobudzkiego, którego część druga „Wróc Stachu, wróc jedyny“ całkiem niesłusznie była żądaniem, miast być silną, lecz tęskną prośbą, a zakończenie zbyt mało zawierało grozy i bezbrzeżnej rozpaczki.

Orkiestra wykonała „Szecherezadę“ Rimskij-Korsakowa. O samym utworze i wykonaniu pisałem niedawno, a od tego czasu nie się nie zmieniło ani w moich poglądach na jego wartość, ani w usposobieniu wykonującej go orkiestry, prócz tego chyba, że uboga obsada wiolonczel osłabiała wrażenie wielu pięknych momentów.

Kino „Odeon“.

Kino „Odeon“ demonstruje obecnie farsę amerykańską p. t. „Arystokracja amerykańska“. Obraz ten jest pełen bezstroskiego humoru, przypominającego spokojny, a często zjadliwy dowcip dickensowski. W obrazie tym występuje Douglas Fairbanks, nie tylko doskonały aktor, ale świetny sportsmen i gimnastyk. Jako obraz humorystyczny „Arystokracja amerykańska“ zasługuje na wyjątkową uwagę.

Znaczne kradzieże.

W fabryce filmy Zyblersztajn w Piotrkowie skradziono pasy, wartości 100.000 mk. Z mieszkania Karola Porańskiego (Sre-

brzyńska 9) skradziono różne rzeczy, wartość 40.000 mk.

Z mieszkania Bolesława Jankowskiego (Rozwadowska 6) skradziono rzeczy, wartości 20.000 mk.

Z mieszkania Szmula Wajutryba (Stary Rynek 4) skradziono rzeczy, na sumę 15.000 marek.

Gielda warszawska.

Dnia 23 lutego.

6 $\frac{1}{2}$ % oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	216.50	216.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	102.—	101.25
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	104.—	99.—
4 $\frac{1}{2}$ % listy zastaw. ziemskie A i B	192.—	191.50
4 $\frac{1}{2}$ % listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	228.—	226.75
4 $\frac{1}{2}$ % listy zast. m. Warsz.	212.—	202.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi 4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie à 100	178.50	175.50
” ” ” ” à 500	—	—
Ruble dumskie à 1000	51.50	50.50
” ” ” ” à 250	44.50	—
Korony ” ” ” ”	—	—
” szwedzkie ” ” ” ”	11.15	11.80
Franki francuskie ” ” ” ”	28.50	—
” szwajcarskie ” ” ” ”	11.37	11.—
Czeki na Paryż ” ” ” ”	157.—	155.50
Dolary ” ” ” ”	123.—	128.50
Dolary kanadyjskie ” ” ” ”	527.—	—
Fanty szterlingi ” ” ” ”	527.50	532.—
Czeki na Londyn ” ” ” ”	—	—
Leje rumuńskie ” ” ” ”	—	—
Guldeny holenderskie ” ” ” ”	—	—
Marki niemieckie ” ” ” ”	—	—
Czeki na Berlin ” ” ” ”	16.7—	166.50
Szwajcarja ” ” ” ”	26.25	—

W obronie nietykalności osobistej.

Rok więzienia za samowolne aresztowanie.

Sprawa komisarza Jurasza.

Pomiędzy zamieszkałą w domu № 17 przy ul. Głównej Józefą Matuszewską, a stróżką tegoż domu Katarzyną Stolarską, już od dłuższego czasu, a mianowicie jeszcze od czasu pobytu okupantów, istniały zatargi, powstałe na skutek późnego przychodzenia nocnego Matuszewskiej do domu i nie dawania Stolarskiej napiwków za otwieranie bramy.

Stosunki te zaostrzyły się jeszcze więcej po wyjściu Niemców, gdy, na skutek denuncjacji Stolarskiej, u Matuszewskiej, jako byłej „hospodyni polowej zandarmerji niemieckiej, dokonano parokrotnie rewizji, przyczem zabrano jakieś rzeczy.

Po tym właśnie czasie zaczął bywać u Matuszewskiej komisarz polskiej policji państwowej, Leon Jurasz, który następnie u niej zamieszkał.

Oboje oni dość często wracali do domu w nocy, przyczem pomiędzy Juraszem i Matuszewską z jednej strony, a Stolarską z drugiej strony wynikały ciągłe kłótnie z powodu zbyt długiego oczekiwania na otwarcie bramy.

W pierwszych dniach marca 1919 r. Stolarska powiedziała do lokatorki tegoż domu Antoniny Uźniak, że jeżeli Jurasz przyjdzie kiedykolwiek w nocy, to bramy mu nie otworzy i zamelduje w policji, iż mieszka on nie będąc meldowanym u Matuszewskiej.

Po południu tegoż dnia zawiązał się do mieszkania Stolarskiej Jurasz, wraz z policjantem, osobistość którego nie została ustalona, począł wymyślać Stolarskiej zarzucając jej, iż nazwała jego kuzynkę „ prostytutką“, przyczem krzychał: „ja cie panosze, co to jest polski komisarz“.

Następnie, nie dając jej dokończyć zdania, powiedział do policjantów: „brać ja za ten i prowadzić do komisariatu“.

Przeprowadzono ją do VIII komisariatu, gdzie Jurasz począł ją badać, jako podejrzaną o udział w kradzieży u Wilhelm Wihana, mieszkająca tegoż domu.

Następnie Stolarska odesłana została do II brygady urzędu śledczego.

Nazajutrz Stolarską ponownie doprowadzono do Jurasza.

Tenże zarzucił jej znów kradzież u sąsiadki.

Po badaniu wreszcie polecił jej przespisać Matuszewską.

Po badaniu powtórnem Jurasz zadzwonił przez telefon i rozmowę zakończył słowami: „Stašku, weź stary Stolarską we czterech, by ją porządnie badać, aby się przynęcała“.

Następnie Stolarska została doprowadzono a do urzędu śledczego, skąd po 26 godzinach została sprowadzona do Jurasza, który ją zwolnił.

Wobec powyższego komisarz Jurasz, na skutek skargi Stolarskiej u władz, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za nadużycie władzy, polegające na samowolnym pozbawieniu wolności Stolarskiej.

Zeznania oskarżonego.

Na sądzie oskarżony komisarz nie przyznał się do inkryminowanego mu czynu. Posałdny zaznacza, iż 17-go grudnia 1918 r. przybył do Łodzi, gdzie mianowany został kierownikiem wydziału dyscyplinarnego przy prezydium policji. Podczas urlopu w Poznaniu spotkał się ze swym znajomym, który prosił go, by zaopiekował się Matuszewską, u której policja często robi rewizje, poszukując jakichś rzeczy. Następnie oskarżony komisarz dowiedział się, iż popełniono kradzież u Wihana i Palmoki w tym domu. Wywiadowsce

Litke oznajmił mu, że Stolarska jest starą złodziejką, znaną jeszcze za czasów rosyjskich i podobno już odsiadywał więzienie.

W dniu marca stanął on vis a vis domu № 19 przy ul. Głównej i widział, jak po 11 wieczorem stróżka wpuszcza jakiegoś nieznanego. Po chwili więc zadzwonił i zapytał stróżkę, kogo wpuszcza, na co ta odpowiedziała, że to nie obchodzi policji.

Dnia 10 marca odesłał Stolarską do komisariatu, skąd przestana ją do urzędu śledczego. Pewnego dnia o godz. 12 w nocy usłyszał on nagle krzyk „złodzieje” i zauważył, że ktoś zbiegał ze schodów. Czy Stolarską pobito w urzędzie śledczym, oskarżony nie wie.

Zeznanie Katarzyny Stolarskiej.

Stróżka domu przy ul. Głównej 17 zeznaje, iż w domu tym zamieszkuje 18 lokatorów, Matuszewska nigdy nie dawała za otwieranie bramy, aczkolwiek późno wracała do domu. Jurasz zawsze przychodził wieczorami. Trafiła się, że wychodził rano już po otwarciu bramy. Następnie świadek opisuje w jaki sposób nastąpiło aresztowanie jej i jak się obchodzili w wydziale śledczym. że ją chciało zabić, przystawiano rewolwer do głowy, a następnie pobito. Jak wychodziła z lokalu policji, Jurasz kazał przeprosić Matuszewska, zapewne za to, że nie nie płaciła.

córka Stolarskiej,

Helena, zeznaje, że komis. Jurasz przybył do mieszkania ich i oznajmił, że matka obraziła Matuszewska, za co też polecił policjantowi, przybytemu z nim, aresztować ją. Słyszała też, jak oskarżony powiedział przez telefon słowa powtórzone w akcie oskarżenia.

Starosta Zbrozek,

były naczelnik policji państwowej w Łodzi zaznacza, że Jurasz przysłany został z Warszawy. Nie znając jego zdolności wyznaczyl go do wydziału dyscyplinarnego przy prezydium policji. Z początku Jurasz pełnił obowiązki gorliwie. Ogólnokryminalne sprawy nie wchodziły w zakres jego kompetencji. Pewnego razu starosta Zbrozek zwrócił uwagę Juraszowi na medal turecki, który oskarżony nosił na piersiach. Wówczas Jurasz oznajmił, iż otrzymał go za prowadzenie łodzi podwodnej.

Obdukcja lekarska.

Dr. Chylewski zeznaje, że spisał obdukcję jakiejś kobiecie, silnie pobitej w policji. Kobieta ta miała sińce na rękach, nogach i plecach. Niezawodnie była to Stolarska, gdyż wydała on świadectwa po okazaniu paszportu, a w świadectwie figuruje nazwisko Stolarskiej.

Zeznania pozostałych świadków nie nowego dla istoty sprawy nie wniosły. Podprokurator Maciuszewski popiera

oskarżenie w całej rozciągłości z art. 638-2 kod. karn. i wnosi o dodatkowe zastosowanie art. 649 kod. karn. i postawienie pytania dodatkowego z tegoż artykułu.

Obrońca oskarżonego adw. St. Kobyliński prosi o uniewinnienie podsądnego, zaznaczając, że jeżeli on zasługuje na karę, to może być odpowiedzialnym tylko dyscyplinarnie.

Sąd po naradzie, o godzinie 9-ej wieczorem, ogłosił wyrok, na mocy któ-

rego i 20 dni aresztu prewencyjnego i 20 mk. kosztów i opłat sądowych. Przewodniczył obradom sędzia Marjan Cynarski.

Dr. Rosenblatt
Piotrkowska 35.
Spec. chorób uszu, nosa i gardła
powrócił.
089-10

Herman Elenbogen

vice-prezydent „The West Side Nationalbank of Chicago” niniejszym zawiadania, iż wszelkie czeki, wydane przez Bank powyższy, będą przy złożeniu w biurze Banku w Warszawie, Nowolipki 8 (Hotel Rossya, pok. 50) lub też w Warszawskim Banku Dyskontowym, bez dewizu wypłacane.

Nie mający możliwości odebrać osobiście pieniędzy, może się zwrócić listownie do biura p. Elenboga lub do Warszawskiego Banku Dyskontowego i pieniądze będą mu pocztą wysyłane. Czeki wysłane muszą być rejentalnie poświadczone.
8088-1

Trupa Wileńska
Zrzeszenie żyd. art. dramat. m. Wilna.
W TEATRZE DRAMATYCZNYM
Cegielniana № 63.

Jeszcze 5 gościnnych występów z udziałem pani **N. Orzewskiej i p. L. Sniegowa**
Piątek 27.II i sobota, 28.II, o godz. 7.30 wiecz. | Sobota, d. 28 o g. 3 pp. i niedz. o g. 7.30 w. | W poniedziałek, dnia 1.III o godz. 7.30 wiecz.
Skrzypce jesienne | **OJCIEC** | **Zazdrość**
Dramat w 4 odsł. Surguczowa. | Dramat w 3 odsłonach A. Strindberga. | w 5 odsł. M. Arcybaszowa.
Reżyser: **L. Sniegow.**

TEATR WIELKI
Konstantynowska 16.
Dyr. **A. Kompaniejco.**

„Księżna Czardaszka”
operetka w 3 aktach.

W środę, dn. 25.II **Benefis** dyrektora p. A. Kompaniejco.
Dwaj genjusze

KINO CORSO
Zielona 2
Nad program:
„Palacze opium”, humoreska

Od dziś
LABIRYNT ŻYCIA
czyli

GRZECHÓW
Dramat awanturniczny w 5-ciu częściach, z uroczą gwiazdą kinemat.
Florence Labadi.

Początek o godz. 4-ej po południu, ostatniego seansu o 8.30 wiecz.

WODKI SŁODKIE z Poznania
nadeszły i są do nabycia u:
A. Ulrichowej, Piotrkowska 92.

Kupuję
brylanty złoto, stare srebro, perły, kwity lombardowe, placę najlepsze ceny.
Goldi, Piotrkowska 33, (front, sklep) ozerwone drzwi. 104-7

Mieszkanie
z trzech pokoi i kuchni z eleganckim umeblowaniem, z wszelkimi wygodami, elektr. oświetl., gazową kuchnią w centrum miasta na Piotrkowskiej ulicy jest natychmiast do nabycia, **Piotrkowska 108, m. 7.** 80-2

Kalendarze
1920 roku 1-azy gatunek duże i małe tanio do nabycia u **B. Lichtensteina.**
Nowomiejska 5 (w podwórzu) 086-3

Bona
posiadająca wykształcenie przynajmniej średniego zakładu naukowego, poszukiwana do dwojga dzieci 6 i 3 lat.
Dzielnia 22, m. 5
od 10 do 2 i od 4 do 7 wiecz. 120-1

Samodzielne, wykwalifikowane **krawcowe** czeladzie i zdolne panny do szycia mogą się zgłosić **K. KAUFMAN,** Piotrkowska 58. 87-3

Kupuję
brylanty, stare złoto, srebro, perły, diamenty, placę najlepsze ceny.
S. MILICH 281-80
Konstantynowska 7, prawa of., i p.

Młody intelig. człowiek z kapitałem 10.000 Mk. chce wziąć czynny **udział** w dobre prosperującym przedsiębiorstwie przemysłowo-handlowym. Szczegółowe oferty sub. „Spółnik” do adm. „Głosu”. 8106

Worki
jutowe i tekstylitowe nowe lub mało używane poszukuje do kupna w każdej ilości.
„Textyl” Krótka № 2. 072-5

Ketlarki
potrzebne do ketlowania potoczoch
u A. Kleinmana
ul. Kilińskiego 36, m. 28. 058

Poszukuję mieszkania
składającego się z 4-oh pokoi i wszelkich wygod z elektrycznym oświetleniem od 1-go kwietnia ewent. 1-go lipca. Zgłaszać się: **Aleje Kościuski 36, m. 10,** od 2-3 po poł. 110-3
Akuszerka Drzymałowa przyjeżdża, Piotrkowska 223. 107-50

Specjalności AMAZONKI.
NADESZŁY PARYSKIE MODELE i ORYGINALNY ANGIELSKI MOD. CAŁEJ SUKNI KOSTJUMOWEJ.
Angielska Pracownia Okryć Damskich
K. KAUFMAN
Piotrkowska 58 I piętro, front.

Do Londynu
wyjeżdża 10 marca **Harry Bridge,** zamieszkały stale w Londynie. Przyjechał interesownie i przyjmuje wszelkie zlecenia handlowe od 2-4 po południu, **Widzewska 38, Meitlis.** 84-3

Młyn wodny turbinowy,
22 morgi ziemi ornej, 2 stawy zarybione, oraz ogród dobrze urządzone, ze światłem elektrycznym
do sprzedania
między Łodzią, Pabjanicami i Konstantynowem. Wiadomość: Gmina Widzew, pow. łaski, wieś Łaskowice, u p. Nikla. 108

200 marek nagrody otrzyma
ten, kto sprowadzi lub wskaże, gdzie znajduje się pies rasy wilezkiej. Węblący się „Kastor”, zaginął 21 lutego. **Spitz, Salskińska 18.** 93-1

Kolczyk z 2 brylantami.
Wzywa się panią, która dnia 19 b. m. przyniosła do jubitera p. Kempfi, ul. Andrzeja 1, kolczyk do sprzedania, za wynagrodzeniem **Mk. 3000,** zwrócić ten kolczyk na ul. Kilińskiego 121 m. 8. — W innym razie sprawa będzie skierowana do policji kryminalnej. Osoba tej pani jest poznana. **Powyższe wynagrodzenie** otrzyma osoba która się przychyli do zwrotu kolczyka.

Premjera! **KINO „POLONIA”** Od dziś!
Konstantynowska 16.

III-cia serja wybitnego obrazu
Kurier z Waszyngtonu
czyli
Tajemnice szpiegostwa cudzoziemskiego w Stanach Zjednoczonych
w 7-u dużych aktach.

Początek seansów	4-tej	soboty	2.30
o godz. 6-tej	6-tej	w niedziele, o godz.	4.30
w dni powszednie	8-iej	i święta	6.30
			8.30

Czółenka do maszyn do szycia
polecą
Fabryczny skład igieł pończosznicych
Józef Goldman,
Warszawa, ul. Śniadecka № 6 (dawn. Kaliska)
telefon 268-71. 289-4

Ofiarujemy większą ilość
Esensji octowej
Dom Agenturowo-Handlowy 009-2
LANDEK i HOFMAN, Moniuszki 8.

2383-3
Wszystkim obywatelom bezpłatnie
wysła się dokładny prospekt o jednym w swoim rodzaju wielkim, pamiatkowem, ilustrowanem wydawnictwie, mającym współczesne znaczenie i niezbędnem każdemu obywatelowi Polskiemu,
„Odrodzenie Polski”, Warszawa, Boduena I. Tel. 116-61.

OGŁOSZENIE.
1919 roku dnia 2 lipca Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę przeciwko **Moszkowi i Szaji Gutmanom**, oskarżonym o lichwę wojenną i postanowił:
Moszka Gutmana, lat 32 i **Szaję Gutmana**, lat 29, mieszkańców Ozorkowa, uznać winnymi tego, że w końcu 1918 roku celem szkodliwego podniesienia cen na przedmioty pierwszej potrzeby gromadzili i ukrywali spodnie w celach spekulacyjnych i skazać każdego z oskarżonych na jeden miesiąc więzienia i pięćset marek grzywny, a w razie niemożności zapłacenia dwa miesiące aresztu. Skazać każdego z oskarżonych na 60 marek opłat sądowych i obu na solidarne pokrycie kosztów sądowych. **Sto pięćdziesiąt par spodni skonfiskować. Skazać oskarżonych na pozbawienie praw zgodnie z art. 30 k. k. Wyrok ogłosić w trzech miejscowych dziennikach na koszt oskarżonych, oraz wywiesić na przeciąg dni 14 na bramie ich mieszkań. Pobrać od oskarżonych po dziewięćdziesiąt marek za drugą instancję.**
Prokurator
w z.
J. Ingersleben.
Łódź, dn. 20 lutego 1920 r. 3098-I

Salon mód
HIGH-LIFE
Przejazd 30.
Poleca
modele
wiosenne.
3041-3

Pierwszorządny
buchalter i korespondent
ze znajomością języków polskiego i niemieckiego do biura większej fabryki włókienniczej w Łodzi. Oferty sub. „D. 49” składać w administracji „Głosu”. 991-3

400 mk.
płatę za aparat starych zębów.
Andrzeja 7, w prawej oficynie, parter. Nadryczny. 2877-3

Kto chce ogłaszać się w gazetach miejscowych i samiejskowych, jak również w Gdańskich, Poznańskich, Krakowskich, Lwowskich i Biakorozyjskich Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „**MERKUR**”, Łódź, Piotrkowska № 82.
Ceny redakcyjne. Porady fachowe bezpłatnie. Klisze do wszelkiego druku. Biura czynne codziennie od 9-7 wiecz. 2780-3

Na półroczce drugie (od 15 marca do 15 lipca 1920 r.) przyjmuje uczniów
Państwowa Szkoła Sztuki Zdobniczej w Poznaniu,
której zadaniem jest podnieść w b. zaborze pruskim poziom zdobnictwa artystycznego w jak najszerszym jego zakresie i nadać mu charakter narodowy.
Nauka w szkole oparta jest głównie na pracy w warsztatach,
by uczniowie praktycznie przygotowali do samodzielnej zawodowej działalności.
Dotychczas uruchomione zostały działy: 1) klasa malarstwa dekoracyjnego, 2) klasa rzeźby dekoracyjnej, 3) klasa zdobnictwa graficznego, 4) klasa ceramiki artystycznej, 5) klasa fotografii artystycznej. **Nadto:** 6) klasa rysunku, jako wstępna do malarstwa i kompozycji, 7) rysunki wieczorne (codziennie od 5-7) półakt., akt. Prócz wymienionych, od jesieni czynnych, otwarte zostaną oddziały: 8) stolarstwo artystyczne, 9) tkactwo artystyczne, 10) kowalstwo artystyczne, 11) klasa malarstwa i kompozycji.
Wpisy uczniów i hospitantów przyjmuje jak i udziela informacji: Sekretariat Państwowej Szkoły Sztuki Zdobniczej, Łąkowa 11. 2059-2

Szpagaty
KONOPNE i PAPIEROWE
polecą skład fabryczny wyrobów włókienniczych i szrotkarskich
„Textyl”
Łódź, Krótka № 2. 451-7

Dentysta J. Bytenski
powrócił, mieszka obecnie **Konstantynowska № 5.**
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Wstawianie zębów sztucznych na kauczuku i złoce z podniebieniem i bez podniebienia **Korony i mosty.** Łożniczom, pracownikom tramwajowym i robotnikom ustępstwa. 000-0

Poszukujemy od zaraz
Buchaltera-kę
jako pomocnika buchaltera.
Reflektanci mogą się osobiście lub piśmiennie zgłosić do Centrali Handlowej w Siemradzu. 3010-2

Właścicielka magazynu gorsetów
„Maison Caprice”
z Warszawy przyjechała do Łodzi, **Victoria**, z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich modeli paryskich i uprzejmie prosi o łaskawe odwiedzenie. **Cesta-nia nowość!** Specjalne gorsety i paski dla osób lepszej tuszy. 3057-3

KUPUJĘ
Zęby Sztuczne
oraz złote i platę najwyższe ceny.
2389-10
ul. Piotrkowska № 107, m. 21
lewa oficyna II sieni, II piętro, na lewo.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną swą Klientelę miasta Łodzi i okolicy iż począwszy od dnia 20 b. m. pracuję stale
w zakładzie fryzjerskim p. A. Sznajdra,
ul. Piotrkowska 76. 2948-3
Z poważaniem
Paweł Kowaleki.
Fryzjer Damski.

450 mk.
płatę za aparat starych sztucznych zębów. Kupuję każdą ilość nawet połamaną, a także stare złote zęby.
Ul. Wschodnia 45, ZALCMAN. 015-5

Zęby Sztuczne
stare kupuję i platę najwyższe ceny, jak również stare złote zęby. **Główna 5 m. 15, front II-gie piętro.** 1931-25

Dr. L. Oeser
Choroby uszu, nosa i gardła
wznówił przyjęcia
Codziennie od 4-7 oprócz niedziel.
Dzielnia 37. 090-5

Dr. H. Rózaner
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje codziennie prócz niedziel od 5-8 wiecz.
Dzielnia № 9.

Choroby skórne, weneryczne
Dr. S. Sewkowicz
Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w. Ponię od 5-6 po poł. 182-20

Dr. F. Skusiewicz
ul. Andrzeja II.
Choroby skórne weneryczne. Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół po poł. Ponię 11-12 rano. 877-15

Dr. E. Sonenberg
Choroby skóry, weneryczne i dróg moczowych.
Zielona 8, od 9-10 1/2, r. i 4-6 po poł. 2452-10

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopielich. Leczenie promieniami Röntgena i światłem
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9-2 rano 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p. p.

Dr. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano
ul. Benedykta I.

Dr. Józef Gurtzman
choroby wewnętrzne
przyjmuje od 3 do 5-iej.
Cegielińska 7, m. 8. 773-4

Dr. med. G. KRAUSZ
Piotrkowska 86
specjalista chorób oczu
przyjmuje od 10-12 i od 4-5 pop. 959-7

Lecznica zębów
LEKARZA-dentysty
H. Pruss
145 Piotrkowska 145
Opłata umiarkowana według taksy. 5:2-15

Akuszerka Pipikowa
Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.
Dla pań przyjezdnych jest lokal. 944-1

Płacimy najlepsze ceny za **rzeczy futrzane**
i sprzedajemy takowe po cenach przystępnych. — Przyjmujemy również wszelkie reparacje.
Zusmanek i Dawidowicz,
Piotrkowska 19 w podwórzu 2303-15

Maszynista ślusarz, obeznany z elektrycznym oświetleniem, poszukuje posady od zaraz. Władomość w Administr. Głosu Polskiego pod l. „N. R.”

Dziś premiera.

Grand-Kino

72, Piotrkowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi.

1-szy EPIZOD rozgłoszonej serji „JUDEKS”

„Zajemniczy cień”

Sensacyjny dramat podług scenarjusza współczesnych pisarzy ARTURA BERNEDE i LUDWIKA FEUILLADE wytwórni „GAUMONT” w Paryżu w interpretacji najwybitniejszych artystów paryskich

ze słynnym

René Cresté

porywającym swoją grą i młodzież i dorosłych.

Obraz własnością Agencji Kinematogr. „CORSO” w Warszawie.



Dziś i dni następnych!

Odeon

Dziś i dni następnych!

Najwybitniejszy artysta amerykański i największy sportsman świata

Douglas Fairbanks

w sensacyjnej tryskającej humorem komedji w 6 wielkich aktach p. t.

Arystokracja Amerykańska

1-szy obraz najslawniejszej amerykańskiej wytwórni „Triangle” w Kalifornji.

Początek przedstawień codziennie o 4-ej, ostatniego punktualnie o 8.30.

8116-1

TEATR WIELKI

Konstantynowska 16.

Dyr. A. Kompaniejec.

SRODA, dn. 25-go
lutego 1924 roku
odbędzie się

BENEFIS
dyrektora teatru

A. G. Kompaniejeca

odegrana zostanie pierwszy raz w sezonie wielka historyczna
operetka profesora Horawicza w 4 akt. (7 obrazach)

Dwaj Genjusze

Wiosna - Lato - Jesień - Zima. Maskarada.

W operetce przy-
mują udział: Pina
Serbe, Russel oraz
cały zespół.

Ogłoszenia drobne.

A.A.A.A. Tanej niż wszę-
dzie resztki
towarów na meźkle ubrania fa-
bryki Leonarda i innych firm,
sukna, wełny, szewloty, na dam-
skie kostjmy i suknie, towar
na bieliznę, wospy, posciel,
płótka, etamina, batyst i cajs
nabyć można, Kilńskiego 40,
front, II-gie piętro, m. 10, na
prawo. 111-20

A. N. Kupuje meble, pianina,
dywany, gardero-
by, futra, bieliznę, różne sprzęty
domowe, placę najlepiej. Wól-
czańska 43 (róg Benedykta) m. 6
16-25

Al Al Kredens, stół, krzesła,
mebli, łóżka, szafy, otomany, słup-
ki, stoliki wyprzedam tanio. —
Piotrkowska 261. m. 4, II piętro,
front. 90-3

A. Meble różne wyprzedam za-
raz tanio. Piotrkow-
ska 223 m. 3, I piętro, front.
8024-10

Atelier malarskie z pokojem,
nadające się na pracow-
nię fotograficzną do wynajęcia.
Wiadomość: Skwerowa 4, u wła-
ściciela. 119-3

Do sprzedania wózek sporto-
wy w dobrym
stanie i Singerowska maszyna
do szycia Piotrkowska 108, m. 7,
075

Do sprzedania torebki pacior-
kowe ręczne
roboty. Andrzeja 43-13, lewa
oficyna. 976-3

Kupuje wszelką używaną garde-
róbę, meble, bieliznę i
najróżniejsze domowe rzeczy-
ności. Placę najwyższą ceny. —
Weinreich, Benedykta 13 (róg
Długiej) front, sklep. 638-34

Mocny koń do sprzedania. Ra-
dogosza. Bawar
Anstadta. 066-3

Maszynę Singlera prawie nową
sprzedam. Wła-
domość: Dzielna 13, Makowska.
110-2

Maszyna do szycia maszyna do
prania i gramofon do
sprzedania. Pańska 23, m. 11.
553-3

Młoda inteligentna paniuszka
z doświadczeniem poszukuje
świadczeń w miejscach do
działań na przychodnią od 1
marca. Łaskawe oferty pod Z. B.
w Adm. „Głosu” 27-3

M. Kałceki powrócił. Przyjmu-
je lekcje z mate-
matyki elementarnej i wyższej,
fizyki i łaciny. Zastąpić można
4-5. Piotrkowska 83, u Le-
witów. 975-3

Meble z 8-oh pokoi, prawie nowo
do sprzedania. Prze-
jazd 47, m. 3. 997-2

Magle 3 do sprzedania i meble
z jednego pokoju. Wła-
domość: Piotrkowska 119 w ma-
glin. 047-2

Mydła toaletowe od dwóch ma-
rek, perfumy, wszelkie
kosmetyki, oraz przybory do
pielęgnowania paznokci i przy-
rządy do golenia poleca nowo-
otworzona perfumerja przy za-
kładzie fryzjersko-kosmetycznym
Anny Neuman, Łódź, Piotrkow-
ska 152. 195-20

Najlepsza przysypka dla dzieci
„Poudre pour Bebe”
Zdrowie. 2280-14

Oficer francuski poszukuje i
lub 2 pokoi ładnie u-
meblowanych z kuchnią. Oferty do
„Głosu” Pelskiego” „Francuz”.
2950-9

Pokój umebłowanego poszuku-
je nauczyciel gimnazjum.
Oferty w „Głosie” sub „Nauczyciel”.
124

Polka lat 25 z biednej rodziny
pragnie przyjąć jakakol-
wiek posadę, w charakterze ma-
szynistki z umiarkowaną pensją
była zaraz. Oferty sub „Polka”.
109-2

Pokój umebłowany z całodziennem
utrzymaniem do wynajęcia.
Sienkiewicza 39, front,
m. 13. 107

Poszukuję mieszkania 4 poko-
jowego z meblami,
lub bez. Zgłosz. Dzielna 36. Perel-
man. 077-3

Potrzbna francuzka do konwer-
sacji. Oferty proszę
składać w administracji „Głosu”
pod lit. „M. K.”. 069-2

Polrzebny chłopiec na posyłki
Piotrkowska 111.
Beker, front, I piętro. 096

Poszukiwana jest stancja dla
uczni z całodziennem utrzymaniem. Kuchnia
nierytualna. Oferty sub „Stan-
cja”. 965-3

Pokój umebłowany na jedną
lub dwie osoby z po-
ścielą, z elektrycznym oświetle-
niem, z usługą, ewentualnie z u-
trzymaniem i niekrapującym wej-
ściem do wynajęcia. Wiadomość:
Sienkiewicza 40 u stróża. 80-3

Reparacja wszelkich maszyn do
szycia przyjmuje
skład maszyn do szycia Bracla
Bürger ul. Piotrkowska 82, u
podwórzu. 356-6

Stacja akumulatorów i różne
dynamo na 40 volt, apar-
at kinematograficzny dla szkół
i stowarzyszeń do sprzedania.
Obejrzać można: Biuro „Merkur”.
Łódź, Piotrkowska 82. 744-3

Sprzedaję całkowicie umebłowa-
ne dwóch pokoi i
kuchni. Piotrkowska 223, m. 6.
970-2

Spódniczarkę i czeladnika po-
szukuje krawiec
damski za doświadczeniem do
szycia. Dzielna 1, S. Li-
berman. 064

Suczka rasy wilczak sześciomie-
sięczna do sprzedania.
Konstantynowska 146, m. 20, od
4 do 6 p.p. 061

Wykwintny manicura. Cegli-
niana 19, front,
2490-3

Udzielam lekcji Angielskiego
Oferty do adm. „Gło-
su” pod M. R. 065-2

Udzielam gry fortepianowej i
francuskiego począt-
kującym. Kilńskiego 31, m. 7.
082

Umeblowany pokój z oświetle-
niem do wynaję-
cia. Kilńskiego 106a, m. 4. Ko-
munikacja tramwajowa. 105-2

Wózek dzieciny sportowy,
prawie nowy, do sprze-
dania. Nowo-Cegielniana 19, m. 12
98-3

Dziś
PRZEDSTAWIENIE
dla dzieci i młodzieży

Początek o godzinie 3.15 po poł.
Ceny miejsc: od młk. 1.90 078-4

Zagubione dokumenty:

Pecker Alina zgubiła paszport
niemiecki wydany w Łodzi.
984-3

Prufman Moses zgubił tymczaso-
wy dowód osobisty. 034-3

Perger Aron zgubił kartę wę-
głową. 090

Percher Natalja zgubiła pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 085-3

Prezła Sonia zgubiła paszport
polski tymczasowy wydany w
Nowogrodzie. 071-3

Patelcweig Szmul zgubił pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 094-2

Francuz Izrael zgubił paszport
niemiecki wydany w Koie.
067-3

Fajkowska Walerja zgubiła do-
wód osobisty tymczasowy
094-3

Grinman Berman zgubił pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 095-3

Hauzer Ruda zgubiła legitym.
chlebową na 2 osoby. 079

Jakubowicz Róża zgubiła pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 062-3

Jaworska Józefa zgubiła kartę
węglową za № 78085. 102

Kochaner Sztama zgubił pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 049-3

Kahn Lea zgubiła paszport nie-
miecki wydany w Łodzi. 3000-3

Kuski Kazimierz zgubił kartę
węglową dla restauracji. 073

Łeśniewski Stanisław zgubił legi-
tymację chlebową na 5 osób.
065

Neuman Fajga zgubiła paszport
polski tymczasowy wydany w
Łodzi. 083-3

Pogowski Kazimierz zgubił swia-
dectwo wst. przez Gimnazjum
Filologiczno-F-wa „Oświata” w Łodzi
974-3

Saleman Bencion zgubił pasz-
port niemiecki wydany w Ło-
dzi. 003-3

Tutak Katarzyna zgubiła legity-
mację chlebową na 5 osób.
101

Tomaszewska Felicja zgubiła
paszport niemiecki wydany w
Łodzi. 123-3

Włochyńska Gustawa zgubiła le-
gitymację chlebową i kartę
węglową. 122

Wajnarten Ojzer zgubił tym-
czasowy dowód osobisty wy-
dany w Koniepolu. 108-3

Weisman Grojman zgubił swia-
dectwo przemysłowe wydane
w Łodzi. 084

CORSO
Zielona 2.
Dziś i codziennie
specjalne przedstawienia
DLA DZIECI

Od godz. 3-ej pp.

Sprzedamy!
89 używanych konewek do
mleka,
5 naczyn do wy-
robu masła i
1 maszynę do
robu masła

„Samopomoc Niemiecka”
Nawrot 30. 3011-3

ZEBY

Najwyższe ceny płaci Ce-
gielniana 22, m. 6. (II piętro,
front). 244-20